

Sygn. akt VI Gz 67/18

POSTANOWIENIE

Dnia 26 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SO Renata Bober

Sędziowie: SO Anna Harmata

SO Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: asyst. sędz. J. G.

po rozpoznaniu w dniu 26 marca 2018 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku dłużnika R. K. zam.(...)

osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej

o ogłoszenie upadłości

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy - Sekcja ds. restrukturyzacyjnych i upadłościowych z dnia 10 stycznia 2018 r. V GU 319/17

postanawia:

oddalić zażalenie

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy Sekcja ds. Restrukturyzacyjnych i Upadłościowych oddalił wniosek dłużnika o ogłoszenie jego upadłości.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Rejonowy ustalił, że

dłużnik R. K. złożył poręczenie wekslowe za przyszłe zobowiązanie Spółki (...) Sp. z o.o., w której był zatrudniony. Poręczył kwotę około 600 tysięcy złotych, będąc zatrudnionym na stanowisku przedstawiciela handlowego z wynagrodzeniem około 2.500 złotych. Posiadał również 50% udziałów w tej spółce oraz był członkiem zarządu do 2014r. Następnie pełnił w spółce funkcję prokurenta. Jak ustalono Dłużnik zaciągnął również zobowiązania w stosunku do (...), A. Bank, (...) Bank S.A., (...) S.A, (...) w 2014 i 2015r. na łączną kwotę ponad 122 tysięcy złotych. Jak wskazał sam Dłużnik środki pieniężne z w/w zobowiązań przeznaczał na utrzymanie oraz na spłatę alimentów. Jednocześnie w 2014r. został zobowiązany do zapłaty kwoty 600 tysięcy złotych, wynikającej z poręczenia wekslowego. Jak ustalono łączna wartość miesięcznych rat z tytułu zaciągniętych pożyczek i kredytów wynosiła około 2000 zł. Dodatkowo zobowiązania alimentacyjne wynoszą 1 500 zł miesięcznie. A więc w sposób znaczący przekraczają wraz z ratami za pożyczki możliwości zarobkowe Dłużnika. W zakresie sytuacji majątkowej Sąd ustalił, że Dłużnik jest współwłaścicielem nieruchomości gruntowej położonej w N. o wartości szacunkowej 15.000,00 zł, która jest obciążana hipoteką kaucyjną o wartości 35.886 CHF. Dłużnik obecnie mieszka w domu w N., który jest własnością żony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że zaistniał stan niewypłacalności dłużnika, jednakże ogłoszenie jego upadłości jest niemożliwe z uwagi na przesłankę negatywną z art. 491⁴ ust.1 pr. up., zgodnie z którą Sąd oddała wnioski o ogłoszenie upadłości, jeżeli Dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa - ust. 1 art. 491 4 pr. up. W ocenie Sądu I instancji ustalony stan faktyczny uzasadniał konkluzję, że Dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, gdyż pierwotna przyczyna niewypłacalności, tj. poręczenie weksla była zależna od Dłużnika. Sam Dłużnik wskazał w swym wniosku, iż jako pracownik spółki (...) sp. z o.o., zatrudniony wówczas na stanowisku przedstawiciela handlowego, poręczył w dniu 31 lipca 2013 osobiście za pracodawcę - (...) sp. z o.o. - za zobowiązanie wekslowe spółki z weksla in blanco wystawionego na rzecz (...) S.A. w B.. Weksel ten miał zabezpieczać wykonanie kontraktu zawartego za pośrednictwem Dłużnika, tj. zapłatę ceny za dostarczany pracodawcy Dłużnika węgiel, którym (...) sp. z o.o. miał następnie handlować na rynku detalicznym. Sam przyznał, iż miał świadomość tego, że dostarczony węgiel okazał się być wadliwy. Dlatego też niemożliwa była jego sprzedaż i uzyskanie środków na zapłatę zabezpieczonej wekslem ceny dostawy. Jednocześnie w stosunku do Dłużnika, jako poręczyciela wekslowego, wydany w postępowaniu nakaz zapłaty z weksla uprawomocnił się i wiarygodność ta nie ma charakteru spornego.

Problemy finansowe pracodawcy Dłużnika spowodowały konieczność redukcji zatrudnienia, wskutek czego umowa o pracę została z Dłużnikiem rozwiązana w 2015 r. W konsekwencji stracił on jedyne źródło dochodów pozwalające na bieżącą obsługę zadłużenia. Opisane powyżej okoliczności wskazują, że Dłużnik doprowadził do swej niewypłacalności umyślnie lub też wskutek rażącego niedbalstwa. Sąd I instancji przyjął, że zachowanie takie stanowi umyślne doprowadzenie do swojej niewypłacalności przy całkowitym pokrzywdzeniu wierzycieli z uwagi na znikomy majątek. Powołując się na wyjaśnienia dłużnika wskazał, że zobowiązania z tytułu kredytów i pożyczek dłużnik zaciągał w okresie, gdy jego wynagrodzenie nie mogło wystarczyć na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych oraz rat kredytowych.

Sąd przyjął na gruncie przedmiotowej sprawy, iż Dłużnik zaciągając kolejne zobowiązania przy jednoczesnym braku zwiększenia swych dochodów w sposób świadomy popadł w spiralę zadłużenia licząc w konsekwencji na swoją upadłość i oddłużenie. sąd uznał, że sytuacja kiedy Dłużnik zaciągając kolejne zobowiązania, miał świadomość, że nigdy ich nie spłaci, co stanowi podstawę do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii umyślnego doprowadzenia do niewypłacalności było również ustalenie, na jaki cel Dłużnik zaciągał swoje zobowiązania. Cytując postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z 14 listopada 2016 r. sygn. akt VIII Gz 305/16 stwierdził, że umyślność oznacza objęcie zamiarem dłużnika doprowadzenia do niewypłacalności albo jej pogłębienia, a nie sam fakt umyślnego dokonania czynności, które do niewypłacalności doprowadziły. Jak wykazano wcześniej Dłużnik przeznaczał pozyskane środki z pożyczek na pokrywanie bieżących wydatków związanych z życiem i świadczeniem alimentacyjnym. Poręczenie wekslowe i zaciągane kredyty nie były wynikiem tragedii rodzinnych, chorób członków rodziny czy też celowego działania podmiotów udzielających chwilówek. Dłużnik w sposób świadomy dokonał poręczenia wekslowego. Wobec powyższego Sąd I instancji uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą negatywne przesłanki do ogłoszenia upadłości polegające na tym, że Dłużnik w sposób świadomy przyczynił się do powstania stanu niewypłacalności. Przesłanki te należy stosować bezwzględnie i nie można ich wyłączyć poprzez stosowanie zasad słuszności i humanitaryzmu. Zatem bez względu na to czy w konkretnym przypadku, istnieją okoliczności które przemawiałyby za uznaniem zasad słuszności lub humanitaryzmu Sąd nie może ich uwzględnić, gdy Dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył dłużnik R. K., zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił naruszenie następujących przepisów:

- naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez dokonanie ustaleń faktycznych sprzecznych z dowodem z przesłuchania strony (któremu Sąd nie odmówił wiarygodności) i nie znajdujących oparcia w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, a polegających na przyjęciu, że Dłużnik w zakresie pierwotnej przyczyny niewypłacalności w postaci zobowiązania wekslowego, umyślnie lub w

skutek rażącego niedbalstwa doprowadził do swojej niewypłacalności poprzez poręczenie za swojego pracodawcę weksla in blanco wiedząc, że węgiel, za którego zapłatę poręcza, jest wadliwy, w sytuacji gdy z przesłuchania Dłużnika wynika, że dostawca węgla przedkładał do każdej dostawy certyfikaty jakości, a dłużnik oraz pracodawca za którego poręczył, dowiedzieli się o niepełnowartościowości węgla dopiero od odbiorców detalicznych odmawiających zapłaty za wadliwy towar, a więc około pół roku po zaciągnięciu przez dłużnika zobowiązania wekslowego,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego poprzez jego zastosowanie, w sytuacji gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego nie wynika, aby Dłużnik doprowadził do swej niewypłacalności lub istotnie zwiększył jej stopień umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie nie podlegało uwzględnieniu. Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe i na jego podstawie poczynił adekwatne do treści zgromadzonego materiału ustalenia faktyczne. Sąd Okręgowy podziela również ocenę prawną Sądu I instancji wyrażoną w zaskarżonym postanowieniu.

W niniejszej sprawie spornym jest, czy istniała podstawa do zastosowania przepisu art. 491⁴ ust. 1 ustawy pr. upadłościowe, na podstawie której Sąd I instancji oddalił wniosek dłużnika o ogłoszenie upadłości przyjmując, że doprowadził on do swojej niewypłacalności umyślnie.

Odnosząc się do użytych w w/w przepisie pojęć umyślności i rażącego niedbalstwa należy wskazać, że obecnie przeważa rozumienie winy według teorii normatywnej. Wina wyraża się tu w możliwości postawienia sprawcy zarzutu niewłaściwego zachowania się. Organ stosujący prawo dokonywać zatem będzie z zewnątrz oceny nastawienia psychicznego sprawcy. Polega to na porównaniu jego zachowania z pewnym wzorcowym typem postępowania. Wina nieumyślna może przybrać postać niedbalstwa lub lekkomyślności. Z lekkomyślnością mamy do czynienia, gdy dana osoba ma wyobrażenie co do skutku dokonania naruszenia, niemniej bezpodstawnie przypuszcza, że go uniknie. W przypadku niedbalstwa osoba nie ma wyobrażenia co do skutku braku swojego powinnego działania mimo, że mogła i powinna była je mieć. Dokonywana jest też gradacja niedbalstwa na zwykłe i rażące. Umyślne doprowadzenie do swojej niewypłacalności lub istotne jej zwiększenie polega na celowym zaciąganiu przez dłużnika zobowiązań, bez zamiaru ich spłaty. Doprowadzenie do swojej niewypłacalności lub istotne jej zwiększenie wskutek rażącego niedbalstwa należy kwalifikować jako zaciąganie zobowiązań w sytuacji, gdy dłużnik powinien zdawać sobie sprawę, że nie będzie w stanie ich spłacić. Z wykładani językowej i systematycznej art. 491⁴ pr. up. wynika, że przy ocenie umyślności i rażącego niedbalstwa nie są brane przez sąd rozpoznający sprawę względy słuszności lub humanitarne wymienione w kolejnych ustępach tego przepisu. Zatem oceniając umyślność lub rażące niedbalstwo, sąd nie powinien odnosić się bezpośrednio do względów słuszności lub względów humanitarnych. Sąd jednak jest uprawniony do samodzielnej interpretacji tych pojęć na tle konkretnego stanu faktycznego. Zachowanie dłużnika oraz wierzycieli może zatem wpływać na interpretację bardziej liberalną lub bardziej konserwatywną pojęcia umyślności czy rażącego niedbalstwa.

W kontekście powyższego argumenty zażalenia odnośnie braku rażącego niedbalstwa dłużnika w doprowadzeniu do swojej niewypłacalności nie podlegały uwzględnieniu.

Skarżący twierdzi, że udzielając poręczenia wekslowego na kwotę 629 551,01 zł swemu pracodawcy (...) sp. z o.o. liczył, że jego odpowiedzialność się nie zaktualizuje, bowiem węgiel zakupywany przez (...) sp. z o.o., którego zapłatę zabezpieczał wystawiony przez tę spółkę weksel poręczony przez dłużnika będzie właściwej jakości, a spółka ta będzie na bieżąco regulować zobowiązania zabezpieczone wekslem ze środków pochodzących z handlu węglem. Dłużnik podnosi, że w chwili zaciągania zobowiązania wekslowego nie mógł mieć wiedzy o wadliwości węgla, która spowodowała niewypłacalność pracodawcy i pociągnięcie go do odpowiedzialności osobistej jako poręczyciela.

W ocenie Sądu powyższej argumentacji nie można uznać za usprawiedliwioną. Sam fakt, że do niewypłacalności dłużnika przyczyniło się w głównej mierze nie zobowiązanie własne, a zobowiązanie wynikające z poręczenia wekslowego nie wyklucza możliwości postawienia dłużnikowi zarzutu umyślności bądź co najmniej rażącego niedbalstwa w doprowadzeniu do swojej niewypłacalności. Pamiętać trzeba, że dokonując poręczenia, poręczyciel zaciąga zobowiązanie i musi liczyć się z możliwością żądania zapłaty. Istotą poręczenia jest zapłata cudzego długu w przypadku niewypłacalności dłużnika głównego. Poręczyciel może wprawdzie mieć przekonanie, iż dłużnik jest w stanie spłacić zobowiązanie, lecz jednocześnie musi mieć świadomość, iż sam powinien poręczyć takie kwoty, które jest w stanie spłacić. Poręczyciel musi mieć określoną zdolność kredytową. Nie poręcza się dla samego podpisu, dla założenia, że nie trzeba będzie spłacać. Przeciwnie, dokonując poręczenia jako sposobu zabezpieczenia cudzego długu należy wręcz zakładać, że powstanie obowiązek spłaty przez poręczyciela, bo temu służy poręczenie. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie dłużnik udzielił poręczenia wekslowego pomimo, iż jego ówczesna sytuacja wskazywała, że nie będzie go w stanie spłacać. Poręczenie wekslowe dłużnika miało miejsce w dn. 30.07.2013 r. i dotyczyło wysokiej kwoty 629 551,01 zł. W tym czasie zarobki dłużnika wynosiły około 2500 zł na stanowisku przedstawiciela handlowego i z wynagrodzenia tego dłużnik już wówczas nie był w stanie wykonywać swoich zobowiązań związanych z pokryciem kosztów własnego utrzymania i spłaty alimentów. Było to przyczyną zaciągania pożyczek na cele konsumpcyjne, przy czym pożyczkę taką wnioskodawca zaciągnął m.in. w (...) im. (...) jeszcze w dn. 20 maja 2013 r. na kwotę 56 500 zł. Zatem udzielając poręczenia w lipcu 2013 r. dłużnik nie był w stanie regulować swoich bieżących zobowiązań, a mimo to przyjął na siebie kolejne ryzyko finansowe związane z poręczeniem wekslowym zobowiązania na znaczną kwotę, mimo iż jego spłata znacznie przekraczała jego możliwości zarobkowe. W kolejnych okresach dłużnik powiększał swoje zadłużenie zaciągając kolejne pożyczki i kredyty, których nie był w stanie spłacać, nie podejmując przy tym prób zwiększenia swoich dochodów. Udzielenie poręczenia finansowego dot. przedsięwzięcia o znacznej skali finansowej w sytuacji, gdy posiadany majątek i dochody nie pozwalały na zaciągnięcie tego rodzaju zobowiązania musi zostać zakwalifikowane co najmniej jako rażące niedbalstwo, polegające na braku wyobrażenia co do skutku swojego zachowania mimo, że dłużnik powinien takie wyobrażenie mieć. Przewidywanie możliwości spłaty długów w przyszłości w kontekście majątku i dochodów należy do elementarnej staranności każdej osoby zaciągającej zobowiązanie, nie tylko przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą. Nieuwzględnienie konsekwencji ekonomicznych swojego działania w postaci poręczenia spłaty wysokiej kwoty zobowiązania wynoszącej ponad 600 000 zł przy osiągniętych zarobkach ok. 2500 zł miesięcznie i przy braku realnego majątku pozwalającego na jego spłatę należy kwalifikować właśnie jako rażące niedbalstwo. W świetle powyższego Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego o braku podstaw przemawiających za wszczęciem względem dłużnika procedury oddłużeniowej, w związku z czym jego zażalenie na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. podlegało oddaleniu.